KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Sierpnia. — Rok 1835. Czwartek. № 220 Jutro, S. Joanna.

Onegdaj w kościele *Wilanowskim* odbył się obrząd ślubu małżeńskiego WJP. Jakóba *Manugiewicza,* Referenta w Kommissji Rz: Spraw W. D. i O. P., z WJPanną Alexandrą *Brzęcką.* — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wychodzi nader ważne dla praktycznych gospodarzy kraiowych dzieło, pióra znanego Agronoma Michała *Oczapowskiego,* pod tyt: Gospodarstwo wiejskie, obejmuiące *wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego,* teoryczno-praktycznie wyłożone. Autor pragnąc zaradzić niedostatkowi dzieł gospodarskich, do potrzeby kraiowej zastosowanych i na doświadczeniu opartych, wykłada *cały ogół gospodarstwa wiejskiego,* sposobem iasnym, gruntownym i dla każdego przystępnym, tak, że wspomnione dzieło stanie się dla każdego gospodarza *pewnym i niezawodnym poradnikiem* we wszystkich okolicznościach tyczących się gospodarstwa wiejskiego. Bliższe szczegóły wskaże *Prospekt,* który znajduie się w Warszawskich Księgarniach, a dla Prenumeratorów Kurjera na prowincji dziś się przyłącza. Dzieło to wychodzi w poszytach, na pięknym białym papierze; prenumerata przyjmuie się we wszystkich księgarniach, w Warszawie na 16 poszytów w kwocie złp. 33, na 8 poszytów złp. 18; na prowincji po złp. 36 i złp. 20. Dwa pierwsze poszyty iuż wyszły i zaraz odebrane być mogą. — Wczoraj o godz: 5tej po południu, w 5tej possessji za Wolskiemi rogatkami, powstał pożar w stajni; spieszny ratunek ocalił ościenne drewniane budowy. — Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przybywszy w tych dniach do Warszawy z *Kosmoramą,* zawieraiącą rzadkiej doskonałości widoki, iakoteż z *Kamerą obskurą,* wkrótce takowe na widok publiczny, w umyślnie na to urządzonej budzie na Krasińskim placu, wystawi. Bliższe szczegóły widowiska afisze dzienne ogłoszą. *Christjan Birchhejm.* — *Menażerja zwierząt* na placu Krasińskich będąca, wkrótce oddala się z Warszawy; od dziś cena miejsc iest zniżona, to iest: 1sze miejsce zł. 1 gr. 5, drugie gr. 15, trzecie gr. 10. — Ulubiony Walc z motywów *Młyna djabelskiego,* ułożony na pjanoforte przez J. N. wyszedł w składzie muzyki Jg. Klukowskiego, cena zł. 1. — Wkrótce w Teatrze wielkim dane będą pierwszy raz: Melodrama *Nieboszczka,* i Opera *Siedm Dziewcząt pod bronią,* a w Rozmaitości, Komedje: *Najpiękniejszy dzień życia* i *Kawaler maltański.* — Ucznioin szkoły dramatycznej doniesionem było onegdaj przez iednego z Nauczycieli, że ulubiona dawniej nasza śpiewaczka Pani *Meierowa,* obarczona chorobą, znajduie się teraz w iednym z klasztorów w *Wilnie;* ktoś z słuchaczów podał tę wiadomość do iednego z pism czasowych Warszawskich, lecz zamiast *Wilna,* przeniosł naszą chorą śpiewaczkę aż do *Paryża!* Również kilka wiadomości czerpanych z tegoż źródła, sprzecznie iest doniesionych. — Gazeta *Wrocławska* donosi, że w *Kaliszu* niezmierna iest drożyzna wszelkiej żywności; my zaś mamy niezawodną wiadomość, iż w restauracji będącej w parku, za dobrze upieczone kurcze, płaci się tylko ieden złoty, i tak stosownie prawie wszystko. — Donoszą z Lipska: „To, czego zawsze najwięcej po sławnym *Lipińskim* i po iego koncertach żądano, spełniło się: albowiem ieszcze po kilkakroć upragnionej Publiczności dał się słyszeć swoią grą wyborną.“

Z Odessy. Tameczny dziennik donosi pod d. 31 Lipca: „Dość znaczna ilość Szarańczy zjawiła się w naszej okolicy, a mianowicie w Dolinowce; także i w innych stronach nowej Rossji. Nasi posiadacze ziemscy zapewniaią, iż ga-

tunek ten nie iest z rodzaiu szkodliwej szarańczy, która przed kilkoma laty niezmierną łanom klęskę zadała. Zwierzchność przedsięwzięła prędkie środki, tak dla zapewnienia się o naturze tej szarańczy, iak dla zapobieżenia nieszczęściu, grożącemu naszym żniwom.“ — Z *Kiszeniewa* podobnież donoszą: „Na mieliznach we wsi Khadżi-Kurde, niedaleko Kislicy, pokazało się wielkie mnóstwo szarańczy, zajmuiącej przestrzeń 20 wiorstową wzdłuż Dunaiu, niedaleko mielizn Kilji.“

Hiszpanja. — Od roku 1808 aż do tego czasu, liczba zakonników znacznie się zmniejszyła w Hiszpanji, w pomienionym roku znajdowało się ich w ogóle 46,000, w r. 1820 tylko 33 a teraz mniej iak 30,000. — Późniejsze wiadomości z Madrytu donoszą, że według wyroku znoszącego klasztory, liczba ich nie 900, lecz 1200 ma wynosić. — Pan *Frias* pełnomocnik Hiszpański przy dworze Francuzkim ma być odwołanym, a miejsce iego ma zaiąć Xżę *Ofalja.* — Hrabia *Toreno* maiąc posłuchanie u Królowej Reientki, przywiódł do skutku, że mocą wydanego wyroku, te tylko klasztory które nie maią więcej nad 12 zakonników, maią być skasowane. Dochod zebrany z sprzedaży dóbr duchownych, ma być obrócony na zaspokoienie długów wewnętrznych i umorzenie w części takowych za granicą ciążących.

Francja. — W bliskości bramy miasta *Peron* schwytano d. 30 z. m. w nocy człowieka, który, iak się z wszech badań okazało, należał do popełnionego morderstwa z d. 28 z m.; na rękach iego były ślady ran pochodzących z spuszczenia się po linie, na piersiach iego były świeże rany pochodzące z wystrzału. Ten człowiek był bez kapelusza i miał przy sobie świadectwo Prokuratora Królewskiego, które iednak nieuznano za ważne, gdyż nie było opatrzone pieczęcią tego urzędnika. — *Fjeschi* dowiaduie się często od otaczaiących go osób o szczegółach nieszczęśliwego wypadku iaki zrządziła iego piekielna machina, sądząc, że najmniej 20 osób musiało utracić życie. — W czasie żałobnego obchodu d. 5 b. m. teatry i domy gier były zamknięte. Dnia 9 b. m. we wszystkich kościołach Paryża i iego okolicach śpiewano *Te Deum.* — D. 28 z. m. ciężko raniony Jenerał *Laszast Werini* ieszcze nie zakończył życia, gdy Minister wojny, iuż od innego Jenerała odebrał notę, w ktorej prosił o miejsce pierwszego, Minister wojny odpowiedział mu na to: „WPana prośba iest hańbą dla całej armji i podziękuj mi, że takowej nie ogłoszę.“ — Xżę *Dewonszir* przybył d. 6 b. m. do Paryża, a Admirał *Rini* udał się z tamtąd do *Eu.* — Twierdzą z pewnością, że mocą wyroku sądu Parów, oskarżeni z kategorji *Lugduńskiej*, będą skazani na wygnanie z kraiu. — Rząd przedsięwziął nowe środki zabezpieczenia się od pomnażaiących się stronników *Karola Xgo*, nie tylko w Paryżu lecz nawet nad morzem przy brzegach południowej Francji. — Rząd *Szwajcarski* przesłał Królowi Francuzów adres czyli powinszowanie z powodu ocalenia życia. — Gazety umiarkowane zbiiaią wieści, że Karliści mieli należeć do zdarzenia z machiną piekielną i że Xżna *Berry* znajdowała się w Paryżu.

Włochy. — Donoszą z Rzymu o nastąpionem d. 11 z. m. straceniu *Giowanniego Orioli* zwanego Turetto, który r. 1832 w czasie zaszłych w legacjach rozruchów, zabił w Lugo Augustyna *Berardi*, z tego iedynie powodu, że się przywiązaniem do prawego rządu stolicy Apostolskiej wyszczególniał. 2ch współwinowajców Oriolego skazano na karę galerów do śmierci. Wyrok na innych rewolucjonistów z Lugo, co podobne występki popełnili, wydany także został przez wysoki trybunał i ogłoszony przez pisma publiczne. — *Ojciec Sty* d. 24 zeszłego mies: mianował kilku nowych Kardynałów, oraz Arcy-Biskupów i Biskupów do różnych kraiów. — Do Szwajcarji przybył Nuncjusz Papiezki.

Niemcy. — Do *Gdańska* na iarmark S. *Dominika* przybyło tym razem nadzwyczajnie wiele osób nawet z odleglejszych prowincji Nie-

mieckich. Pobyt kilkodniowy wojska Rossyjskiego w tem mieście, pomnożył znacznie dochody wielu mieszkańców. Admirał Rossyjski dał świetny bal na wielkim okręcie.

Rozmaitości. — Magazyny prochowe w Bawarji odtąd zostaną inaczej urządzone. Będą to małe, w przyzwoitej odległości stoiące domki. W dachu będzie wielka czworo-graniasta lejka z dwoma klapami, które przy zapaleniu prochu ciśnięciem powietrza prędko się otworzą, tak, że cała massa ognia i siła wybuchu wyleci w powietrze. Urządzenie takich domków tak ma być zabezpieczaiące, iż nawet blizko stoiącej straży ochrania życie. — W Berlinie wyszło pisemko: „Sposób iak w trzech godzinach zostać recenzentem. „Jestto zbiór estetycznych przepisów *in nuce*, przytem wykaz sposobów mówienia, iakich przy dawaniu sądu o rzeczy używać można. — W *Palermie* pewien właściciel dóbr starał się zaprowadzić kanarki do swego parku, aby na wolnem powietrzu, tak iak w swoiej ojczyźnie, żyły. W pierwszym roku próba pomyślnie się powiodła, spodziewać się należy, iż i nadal się powiedzie. — Cukiernik *Dorset* w Paryżu, utworzył arcydzieło sztuki cukierniczej, to iest: wyrobił z cukru miasto Paryż na przestrzeni maiącej 30 stóp obwodu; we wszystkich domach zachował miejscową architekturę, i najmisterniej najdrobniejsze szczegóły wykonał. To arcydzieło kosztowało go lat 5 pracy, i iest dla iednego z zagranicznych przeznaczone dworów. — Pewien Profesor fizyki w Paryżu uczynił odkrycie, które pod względem nocnego oświecenia wielką sprawić może reformę: Machina elektryczna dowodzi, iż w powietrzu znajduie się obficie ukryta materja palna, która na ieden punkt sprowadzona, zapaloną byćby mogła. Tym końcem sporządził on machinę elektryczną, która za pomocą kół w ciągłym zostaie obrocie. Palna materja, przez tarcie na iedno zbiera się ciało, które ma kształt lichtarza. Z tego świecznika wydobywa się płyn elektryczny pięknym płomieniem, który tak długo nieprzerwanie świeci, iak długo trwa obrót machiny. Z zaprowadzeniem takich elektrycznych świec, zarzuconoby wszystek inny rodzaj oświecania, szczególniej ieżeliby prosty skład machiny, łatwo dał się upowszechnić. — W *Dunkierce* powiesił się niedawnym czasem pewien Fryzjer z rozpaczy, iż Szewc nie przyniosł mu w porę butów, w których się na balu spodziewał świetnie wystąpić i do upadłego tańczyć. — Nieiaki *Kaiman Diuwerże* wynalazł nowy rodzaj uzdy, zwanej *Lykos*, która wszystkich miłośników koni wielce interessować może. *Lykos* nie ma nic wspólnego ze zwyczajną uzdą, nie ma nawet łańcuszka do podpinania; składa się z iednej tylko sztuki metalowej, a iest bezpieczniejszą i lepszą od znanych nam dotąd. Koń może w niej ieść, pić i spać; iest ona większą i mocniejszą, niż zwyczajne uzdy. Koń przyzwyczaiony do niej, daie się najlżejszem poruszeniem iezdca powodować. — Pewien Rzeźnik w Londynie w ogrodzie swoim kazał sobie altankę z kości wołowych wystawić. Tym sposobem zawsze on przebywa pod trofeami zwycięztw swoich. (R.L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocki Alexan: Hra: z Marjenweder, Cieśliński Józ: Sędzia Appel: z Chomontowa, Malcan Adolf Baron z Buchnowa, Kossakowski Hra: Członek Rady Stanu z Buska, Szebeka Jenerał z Karlsbadu, Bissyng Adolf Baron z Beerberg, Korzeniewski Mich: Radca Sta: z Krakowa, Kuczyński Jan D: z Popław. (W wczorajszym Kurjerze zamiast Xżę Gehenhoe, być powinno Hohenloe.)

DONIESIENIA.

w Warszawie przy ulicy Brzozowej w domu pod Nr 214. prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżka, Stoły, Lustra, Szafa, Paiąk, Krzesła, Rygały sklepowe, Przędza, Bawełna, Szafki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

Dla Kawalerów tutejszej Stolicy, lub Osób na czas nieograniczony do Warszawy przybyłych, a chcących się menażować, iest MIESZKANIE wraz z STOŁEM, PRANIEM i USŁUGĄ, za bardzo pomierną cenę, przy ulicy Bednarskiej na rogu Krakowskiego Przedmieścia po prawej ręce, w domu Nr 2673 Lit: A. na 1m piętrze od frontu.

W domu Zienteckich obok b. Towarzystwa Przyiacioł Nauk, pod Nr 2768, są do sprzedania dwa nowe MAGLE. Wiadomość tamże na 1m piętrze.

KOCZ w dobrym stanie z wolnej. ręki, iest do zbycia w każdym czasie za pomierną cenę: wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

O mil 13 od Warszawy na Prowincją potrzebny iest GUWERNER, któryby mógł uczyć dzieci po francuzku i niemiecku, do tegoż samego domu potrzebny iest METR muzyki na Fortepjan i Skrzypce; bliższa wiadomość na Nowem Mieście przy ulicy Koźlej w Hotelu Ciechanowskim Nr 7.

We Wsi Czerniewicach w Obwodzie Kuiawskim o pół mili od Miasta Kowala, iest do sprzedania 320 sztuk SKOPÓW upasłych, życzący sobie nabyć takowe, zgłosić się zechcą do Dziedzica Czerniewic w tejże Wsi zamieszkałego.

Prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie Kanapa, Krzesła, Komoda, Łóżka, Kufer, Stolik, narzędzia różne Stolarskie, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Żabiej przed domem Nr 956 w dniu 9 21 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, iak równie w tymże dniu o godzinie 1 z południa w Warszawie przy ulicy Żelaznej przed domem Nr 1132, Kanapa, Krzesła, Komoda, Łóżka, Szafy, Stoły, i t. p. przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane będą. *Józefat Magnuski* K. T. C. W. M.

Nowy kompletny MUNDUR Obywatelski wraz z szpadą i kapeluszem iest za bardzo pomierną cenę do przedania. Dowiedzieć się można w warsztacie Krawca mezkiego Szawłowskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 430.

***Handel Towarów Rossyjskich pod firmą Herman Epstejn i Kompanja, od roku 1826 w Warszawie istnieiący, przez umowę urzędownie przed Reientem Ciechanowskim dnia 13 Sierpnia r. b. między Hermanem Epstejnem, iako Szefem i Moritzem Lesserem; iako wspólnikiem tegoż handlu zawarta, został rozwiązany; a Moritz Lesser stawszy się wyłącznym właścicielem wszelkich tegoż handlu aktywów i passywów począwszy od d. 31 Lipca r. b. i nadal, handel ten tylko na rzecz swoią pod firmą „Moritz Lesser" prowadzić będzie. O czem podpisani niniejszem publicznie donoszą. w Warszawie d. 15 Sierpnia 1835 r. — Herman Epstejn. Moritz Lesser.

W Hotelu Krakowskim nowo otworzonym przy ulicy Bielańskiej na przeciw Mennicy, iest do wynaięcia LOKAL dogodny na Restauracją, od Sgo Michała r. b. Dowiedzieć się można na mięjscu.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Antoni Potrawski Budowniczy Młynarz, doświadczony Majster budowli Młynów panstrowych i wodnych robot, mieszkaiący teraz w Miasteczku Jadowie, dziedzicznym JW. Hrabi Zamojskiego Andrzeia, o mil 7 od Warszawy, życzy sobie przyiąć robotę budowy takich Młynów z Tartakiem, Foluszem i Oleiarnią razem byle woda wystarczaiąca była w miejscach przykładnych, a zaręcza udowodnić znaczny pożytek z umiarkowaną za prace swoie korzyścią.

Przy nadchodzących siewach ozimnych zawiadamia się Obywateli okolic Warszawy, iż we Wsi Opaleniu za Powązkowskiemi Rogatkami znajduie się do sprzedania bardzo piękny gatunek RZEPAKU zimowego. Adressować się do Rządcy Dóbr.

DONIESIENIA z HANDLU KOMMISSOWEGO POD FIRMĄ A. GRADENWITZ PRZY ULICY MIODOWEJ POD Nr 495.

Do tegoż handlu nadszedł świeży transport różnych TRUNKÓW zagranicznych iako to: Araku de Goa, Araku de Batawja, Rumu Jamajki, a to w najlepszych gatunkach sprzedaie się iak zawsze po cenie umiarkowanej.

PAPIER angielski do pisania w różnych gatunkach.

FAIANS angielski prawdziwy, z fabryki Wedżwod (Wedgwood) sprzedaie się po cenie zniżonej.

OPŁATKI weneckie z dewizkami i herbami.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Jesiotr z rożna z sała, Sandacz 2ki, Szczupak z sosem musztardo:, Węgorz z podlewą, Pierogi tatarcze z śmietaną. Rozbratel z rydzami, Barszcz ze śmieta: i Rosoł. KOLACJA: Raki duszone w maśle, Kurczęta ze śmieta:, Ryby, etc.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 17

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 2gi raz *Szal rozdarty. To był ja. Trilby.* 2gi wstęp JPana *Kwiatkowskiego.*